ADAM FALTYN • ANDRZEJ OLEJNICZAK

BOLESŁAWIECKIE EPIZODY WOJEN NAPOLEOŃSKICH

1000 JAHRE LAT GÓRNYCH ŁUŻYC OBERLAUSITZ

Interreg Polska-Saksonia
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego
UNIA EUROPEJSKA

ADAM FALTYN • ANDRZEJ OLEJNICZAK

BOLESŁAWIECKIE EPIZODY WOJEN NAPOLEPOŃSKICH

BOLESŁAWIEC 2021

Projekt „1000 lat Górnych Łużyc – ludzie, grody, miasta” jest dofinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu INTERREG Polska-Saksonia 2014-2020

PARTNERZY PROJEKTU:

AUTOR RYSUNKÓW: Adam Faltyn

AUTOR TEKSTU: Andrzej Olejniczak

AUTOR FOTOGRAFII: Grzegorz Matoryn (PROART)

REDAKCJA I KOREKTA: Anna Bober-Tubaj, Barbara Glinkowska, Tadeusz Orawiec, Anna Puk

OPRACOWANIE GRAFICZNE I SKŁAD: Przemek Krzyżanowski, Klaudyna Gołaj (Drukarnia AQRAT)

PROJEKT OKŁADKI: Klaudyna Gołaj (Drukarnia AQRAT)

DRUK: AQRAT, www.aqrat.pl

© COPYRIGHT BY Adam Faltyn (rysunki)

© COPYRIGHT BY Andrzej Olejniczak (tekst)

© COPYRIGHT BY Grzegorz Matoryn (fotografie)

© COPYRIGHT BY Muzeum Ceramiki w Bolesławcu 2021 (wydanie II)

WYDAWCA:
Muzeum Ceramiki w Bolesławcu
www.muzeum.boleslawiec.pl

PATRONAT:
Gmina Miejska Bolesławiec
www.um.boleslawiec.pl

Wyłączną odpowiedzialność za zawartość niniejszej publikacji ponoszą jej autorzy. Przedstawione poglądy nie muszą odzwierciedlać oficjalnego stanowiska Unii Europejskiej.

ISBN: 978-83-64757-41-9
Bolesławiec, 2021 (wydanie II)

JESIENIĄ 1806 ROKU WOJSKA PRUSKIE PONIOSŁY KLĘSKĘ W DWÓCH RÓWNOLEGŁYCH BITWACH: POD JENĄ I AUERSTÄDT. ZWYCIĘSKIE ODDZIAŁY NAPOLEOŃSKIE RUSZYŁY NA WSCHÓD, ZAJMUJĄC DAWNE TERENY POLSKI. CZĘŚĆ DYWIZJI NAPOLEOŃSKICH, ZŁOŻONA Z PUŁKÓW WIRTEMBERSKICH I BAWARSKICH, WKROCZYŁA NA ŚLĄSK. DOWODZIŁ NIMI BRAT CESARZA, KSIĄŻĘ HIERONIM BONAPARTE. JEDNYM Z MIAST LEŻĄCYCH NA TRASIE ICH PRZEMARSZU BYŁ BOLESŁAWIEC.

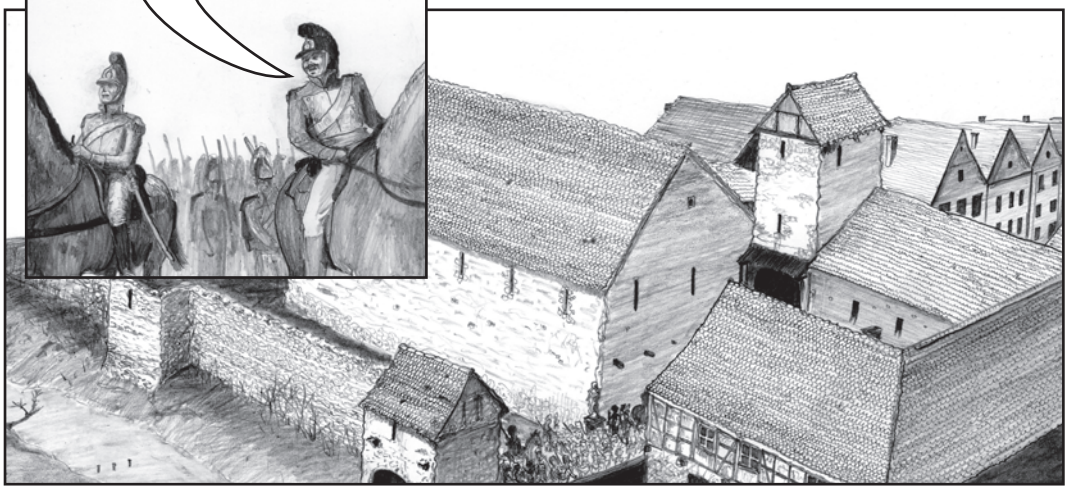

WIRTEMBERCZYCY ZATRZYMALI SIĘ W MIEŚCIE, ZAJMUJĄC KWATERY W DOMACH MIESZKAŃCÓW. SPOKÓJ NIE TRWAŁ JEDNAK DŁUGO. SZYBKO ROZPOCZĘŁY SIĘ RABUNKI MIESZKAŃ I PLĄDROWANIE DOBYTKU BOLESŁAWIAN PRZEZ ROZOCHOCONYCH ŻOŁNIERZY. DODATKOWYM OBCIĄŻENIEM BYŁA TAKŻE WYSOKA KONTRYBUCJA, KTÓRĄ NAPOLEON NAŁOŻYŁ NA MIASTA ŚLĄSKIE, W TYM NA BOLESŁAWIEC.

W MIEŚCIE ROZSTAWIONO STRAŻE, KTÓRE MIAŁY PILNOWAĆ PORZĄDKU I MIEĆ BACZENIE NA MIESZKAŃCÓW.

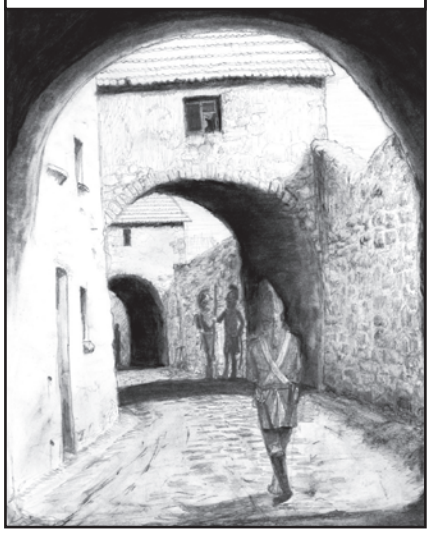

ZAOPATRZENIEM ŻOŁNIERZY WIRTEMBERSKICH ZAJMOWALI SIĘ PRYWATNI PRZEDSIĘBIORCY, ZWANI MARKIETANAMI. DOSTARCZALI ONI ŻYWNOŚĆ ORAZ INNE NIEZBĘDNE PRODUKTY. JEDEN Z NICH, JADĄC Z GŁOGOWA, NA POCZĄTKU GRUDNIA 1806 ROKU ZATRZYMAŁ SIĘ W BOLESŁAWCU, A NASTĘPNIE RUSZYŁ W DALSZĄ DROGĘ W KIERUNKU OCIC.

POMIĘDZY OTOKIEM A KRASZOWICAMI, JEGO DROGĘ ZASTĄPIŁO KILKU UZBROJONYCH MIESZCZAN BOLESŁAWIECKICH...

7 LUTEGO 1807 ROKU W BOLESŁAWIECKIEJ GOSPODZIE „POD TRZEMA LIPAMI", ZNAJDUJĄCEJ SIĘ W RYNKU, ZATRZYMAŁ SIĘ, BĘDĄCY W PODRÓŻY Z WŁOCH I WIOZĄCY KASĘ WOJENNĄ, FRANCUSKI GENERAŁ LE BRUN.

W TYM CZASIE W MIEŚCIE PANOWAŁ WZGLĘDNY SPOKÓJ. NIE STACJONOWAŁY TU WOJSKA ŻADNEJ ZE STRON.

JEGO PRZYJAZD OBSERWOWAŁA BOLESŁAWIANKA, ROZALIA VON BONIN, ŻONA PRUSKIEGO OFICERA SZTABOWEGO HEINRICHA VON BONIN.

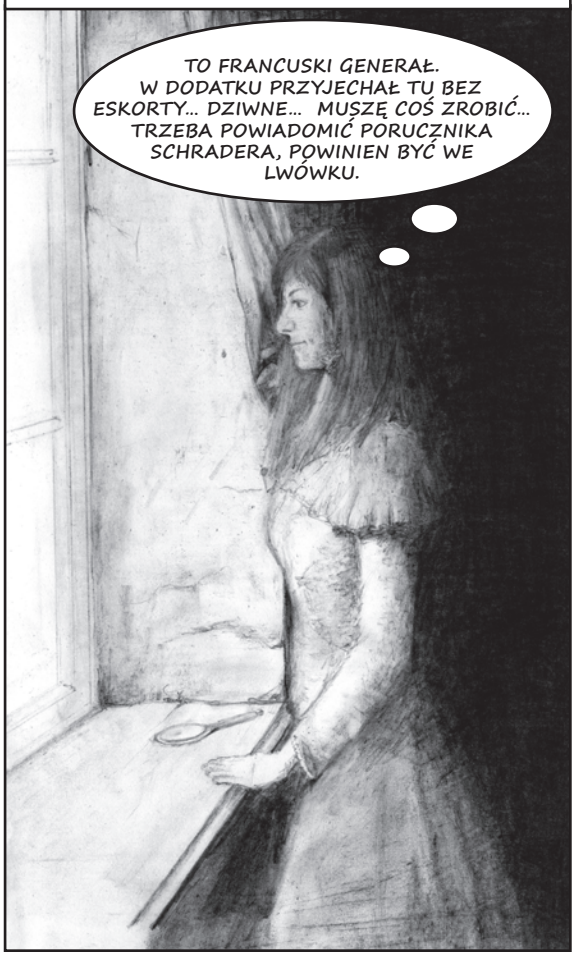

ROZALIA VON BONIN UDAŁA SIĘ W KIERUNKU SĄSIEDNIEGO MIASTA, GDZIE MIAŁ PRZEBYWAĆ PORUCZNIK SCHRADER ZE SWOIM ODDZIAŁEM.

MIESZCZKA ODNALAZŁA OFICERA I POPROSIŁA GO O ROZMOWĘ.

PANIE PORUCZNIKU, W BOLESŁAWCU ZATRZYMAŁ SIĘ FRANCUSKI GENERAŁ, JEST BEZ ESKORTY. ZAUWAŻYŁAM, ŻE MA PRZY SOBIE CIĘŻKĄ SKRZYNIĘ. TO MOŻE BYĆ COŚ WAŻNEGO, MOŻE JAKIEŚ DOKUMENTY. PROSZĘ WYSŁAĆ ZE MNĄ KILKU ŻOŁNIERZY, A DOSTANIE PAN I GENERAŁA, I SKRZYNIĘ.
DOBRZE, WEZMĘ CZTERECH KAWALERZYSTÓW I SAM POJADĘ Z PANIĄ.
ROZALIA VON BONIN I TOWARZYSZĄCY JEJ ŻOŁNIERZE PRUSCY WKRÓTCE DOTARLI DO MIASTA. ZATRZYMALI SIĘ PRZED GOSPODĄ, W KTÓREJ ODPOCZYWAŁ GENERAŁ.
GDZIE ON JEST?
SPOKOJNIE, SIEDZI W DRUGIEJ IZBIE.
W GOSPODZIE BYŁ RUCH JAK KAŻDEGO DNIA...GWAR GŁOSÓW GOŚCI UŚPIŁ CZUJNOŚĆ FRANCUZA. ZAJĘTY POSIŁKIEM NIE ZWRÓCIŁ UWAGI NA „NOWYCH BIESIADNIKÓW”...
ROZALIA WSKAZAŁA ŻOŁNIERZOM STOLIK, PRZY KTÓRYM GENERAŁ LE BRUN JADŁ POSIŁEK.
DOBRE TO TUTEJSZE JADŁO. TYLKO FRANCUSKIEGO WINA BRAK...
KARCZMARZUUUU!

W TYM MOMENCIE ŻOŁNIERZE PORUCZNIKA SCHRADERA WTARGNĘLI DO SALI. WCZEŚNIEJ PORUCZNIK NAKAZŁ IM, ABY GENERAŁA POJMAĆ ZA WSZELKĄ CENĘ ŻYWCEM...
BRAĆ GO!!!
GENERALE, PROSZĘ NIE STAWIAĆ OPORU. NIE MA PAN I TAK ŻADNYCH SZANS. JEST PAN NASZYM JEŃCEM.
PO KILKU SEKUNDACH, GENERAŁ LE BRUN ZOSTAŁ OBEZWŁADNIONY, BYŁ ZDRUZGOTANY...
NA ZNAK PODDANIA FRANCUSKI GENERAŁ ODDAŁ SWOJĄ SZPADĘ ROZALII VON BONIN, GEST TEN STAŁ SIĘ SYMBOLEM UWIECZNIONYM 100 LAT PÓŹNIEJ NA ŚCIANIE RATUSZA.
OTO KOBIETA, DZIĘKI KTÓREJ ZNALAZŁ SIĘ PAN W NASZYCH RĘKACH.
PANI, WEŹ TĘ SZPADĘ, JESTEM TWOIM JEŃCEM
PRUSCY ŻOŁNIERZE WZIĘLI DO NIEWOLI FRANCUSKIEGO GENERAŁA. DODATKOWO W ICH RĘCE WPADŁO PONAD 70 TYS. TALARÓW Z FRANCUSKIEJ KASY WOJENNEJ PRZEWOŻONEJ PRZEZ TĘGO WYSOKIEGO OFICERA NAPOLEOŃSKIEGO.

WIADOMOŚCI O RABUNKU DOKONANYM POD BOLESŁAWCEM NA MARKIETANIE I UTRACIE KASY WOJSKOWEJ, DOTARŁY DO DOWÓDCY ODDZIAŁÓW NAPOLEOŃSKICH NA ŚLĄSKU, CESARSKIEGO BRATA, KSIĘCIA HIERONIMA BONAPARTE, STACJONUJĄCEGO WÓWCZAS WE WROCŁAWIU.

TYMCZĄSEM W BOLESŁAWCU ZNALEŹLI SIĘ POLSCY UŁANI Z LEGII POLSKO-WŁOSKIEJ, PODĄŻAJĄCY Z WŁOCH DO KRAJU. KSIĄŻĘ HIERONIM NAKAZAŁ IM ZEBRANIE KONTRYBUCJI OD MIASTA W WYSOKOŚCI 6 TYS. TALARÓW. W PRZYPADKU, GDYBY NIE UDAŁO SIĘ MIESZKAŃCOM ZGROMADZIĆ ŻĄDANEJ SUMY, POLACY MIELI SPLĄDROWAĆ BOLESŁAWIEC.

NAKAZ ZAPŁATY KONTRYBUCJI POD GROŹBĄ SPLĄDROWANIA, WSTRZĄSNĄŁ MIESZKAŃCAMI...

...12 MAJA 1807 ROKU, OKOŁO GODZ. 8 WIECZOREM W GABINECIE BURMISTRZA BOLESŁAWCA...

PO KILKU MINUTACH SPRAWDZONY CZŁOWIEK BURMISTRZA WYRUSZYŁ DO LWÓWKA.

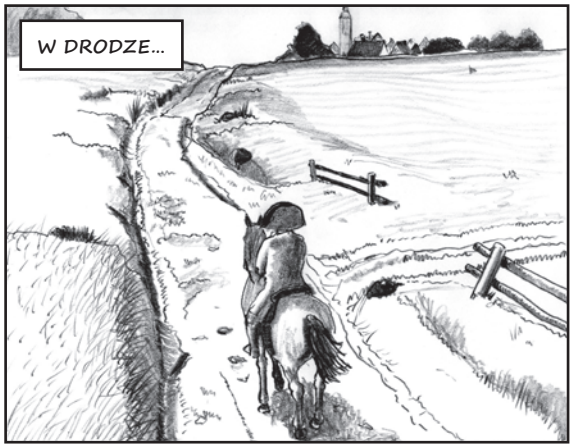

KILKADZIESIĄT MINUT PÓŹNIEJ POSŁANIEC DOTARŁ DO SĄSIEDNIEGO MIASTA.

W LWÓWECKIM RATUSZU...

BOLESŁAWIEC ZEBRAŁ CAŁĄ KWOTĘ KONTRYBUCJI. PIENIĄDZE PRZEKAZANO DOWÓDCY POLSKICH UŁANÓW, MAJOROWI PIOTROWI ŚWIDERSKIEMU O 10 WIECZOREM 12 MAJA 1807 ROKU.

GRUDZIEŃ 1812 ROKU – NAPOLEON OPUŚCIŁ SWOJĄ, ROZBITĄ NA WSCHODZIE, ARMIĘ 5 GRUDNIA 1812 ROKU. WYRUSZYŁ ZE SMORGONI NA DZISIEJSZEJ BIAŁORUSI I UDAŁ SIĘ W DROGĘ DO PARYŻA, ABY ZORGANIZOWAĆ NOWE ODDZIAŁY I DALEJ PROWADZIĆ WALKĘ. PODRÓŻOWAŁ INCOGNITO W TOWARZYSTWIE MIĘDZY INNYMI GENERAŁA ARMANDA CAULAINCOURTA I PORUCZNIKA STANISŁAWA DUNIN WĄSOWICZA.

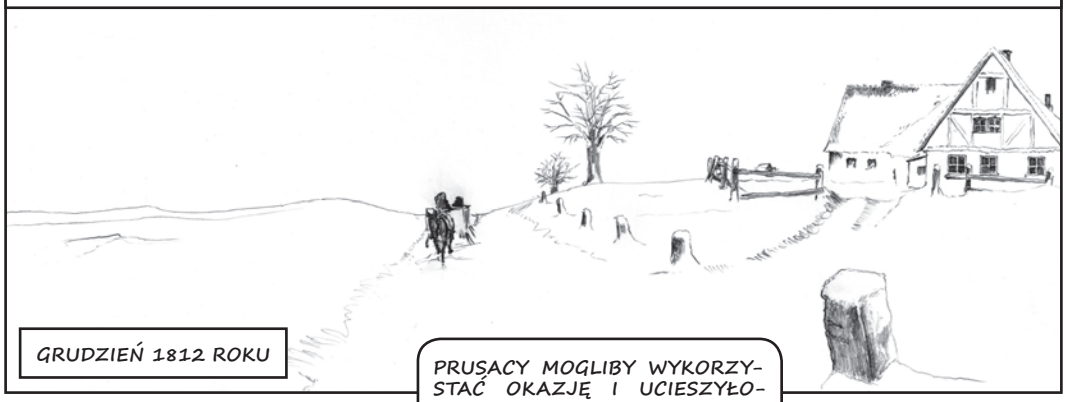

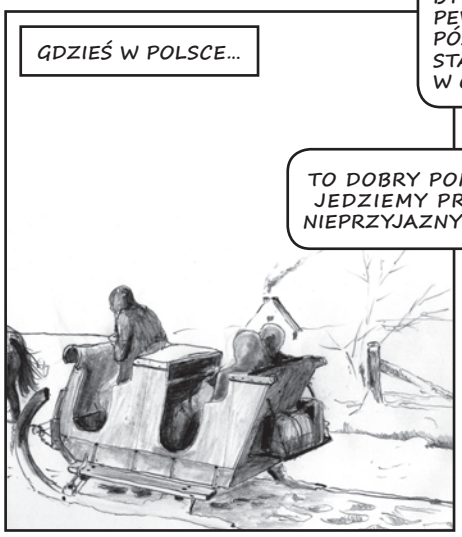

13 GRUDNIA 1812 ROKU O GODZ. 7.00 RANO CESARZ ZATRZYMAŁ SIĘ W BOLESŁAWCU W GOSPODZIE „POD CZARNYM ORŁEM". JESZCZE PRZED MIASTEM PĘKŁY SANIE, KTÓRYMI PODRÓŻOWAŁ I TRZEBA BYŁO JE NATYCHMIAST NAPRAWIĆ.

NAPOLEON ZJADŁ W TYM CZASIE W GOSPODZIE POSIŁEK I WYPIŁ KAWĘ Z NIEBIESKIEJ FILIŻANKI, KTÓRA PÓŹNIEJ ZNALAZŁA SIĘ W MIEJSCOWYM MUZEUM. NIESTETY NACZYNIE ZAGINĘŁO PO II. WOJNIE ŚWIATOWEJ.

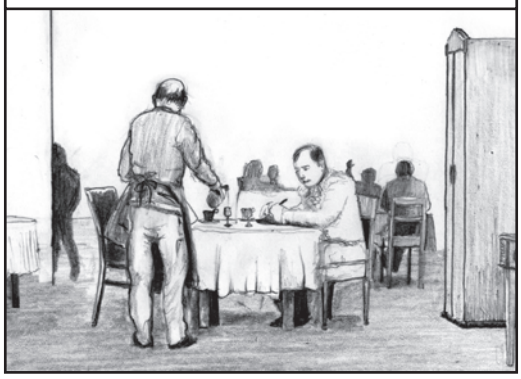

CESARZ PODCZAS ŚNIADANIA NAWIĄZAŁ ROZMOWĘ Z WŁAŚCICIELEM GOSPODY „POD CZARNYM ORŁEM", KARCZMARZEM ZOLLEREM.

POWIEDZ DOBRY CZŁOWIEKU, JAK CI SIĘ POWODZI W DZISIEJSZYCH CZASACH, CO SĄDZISZ O WOJNIE I FRANCUZACH?

PANIE, BARDZO CIĘŻKO NAM SIĘ ŻYJE, GNĘBIĄ NAS PODATKAMI I KONTRYBUCJAMI, KTÓRE PRZEZNACZA SIĘ NA WOJNĘ NAPOLEONA Z ROSJĄ, A JAK MASZERUJĄ FRANCUZI PRZEZ BOLESŁAWIEC, TO ZABIERAJĄ NAM WSZYSTKO, CZEGO NIE UDA SIĘ SCHOWAĆ...

TEN KARCZMARZ MÓWI BARDZO SZCZERZE... ZAPEWNE NIE WIE, KIM JESTEM...

WOJNA TO RZECZ STRASZNA, U NAS JEST ŹLE, A CO DOPIERO MUSI DZIAĆ SIĘ W ROSJI. OKROPNA PANUJE TAM ZIMA... MYŚLĘ, ŻE WIELU NIE WRÓCI Z TEJ WYPRAWY... TO BYŁ BŁĄD NAPOLEONA.

POZNAWSZY OPINIĘ BOLESŁAWIANINA CESARZ ZWRÓCIŁ SIĘ DO TOWARZYSZĄCEGO MU GENERAŁA CAULAINCOURTA...

ON MA RACJĘ, ROZUMIE WIĘCEJ NIŻ WIELU WAŻNYCH LUDZI. NIE JEST DWORAKIEM...

SANIE ZOSTAŁY SZYBKO NAPRAWIONE I JUŻ O GODZ. 8.00, NAPOLEON WYRUSZYŁ Z BOLESŁAWCA W DALSZĄ DROGĘ W KIERUNKU FRANCJI. DO PARYŻA DOTARŁ 18 GRUDNIA 1812 ROKU I NATYCHMIAST PRZYSTĄPIŁ DO ORGANIZOWANIA NOWEJ ARMII.

W KWIETNIU 1813 ROKU W BOLESŁAWCU POJAWIŁY SIĘ SPRZYMIERZONE Z ARMIĄ PRUSKĄ, REGULARNE ODDZIAŁY ROSYJSKIE, DOWODZONE PRZEZ MARSZAŁKA MICHAIŁA KUTUZOWA, KSIĘCIA SMOLEŃSKIEGO. PODĄŻAJĄCY ZA NAPOLEONEM ŻOŁNIERZE STACJONOWALI W BOLESŁAWCU PRZEZ KILKA DNI.

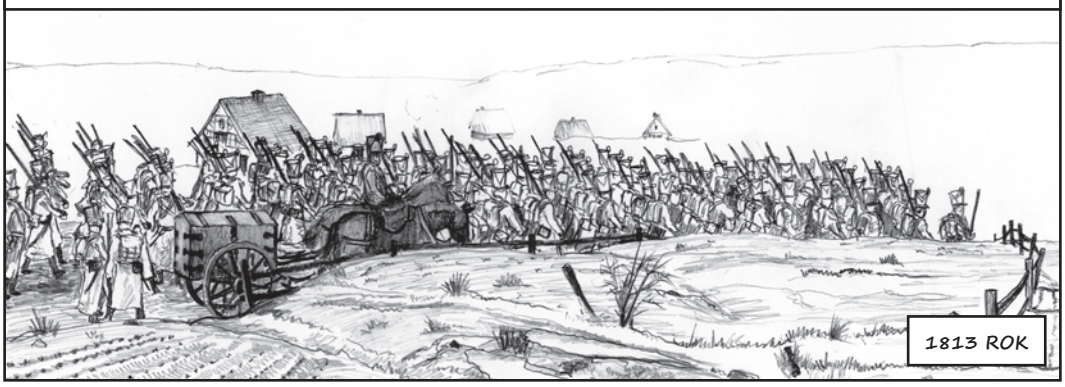

20 KWIETNIA ODDZIAŁY Z MARSZAŁKIEM KUTUZOWEM, OPUŚCIŁY MIASTO. TUŻ PO WYJEŹDZIE, W BOLESŁAWICACH, CHORY NA TYFUS DOWÓDCA ZASŁABŁ.

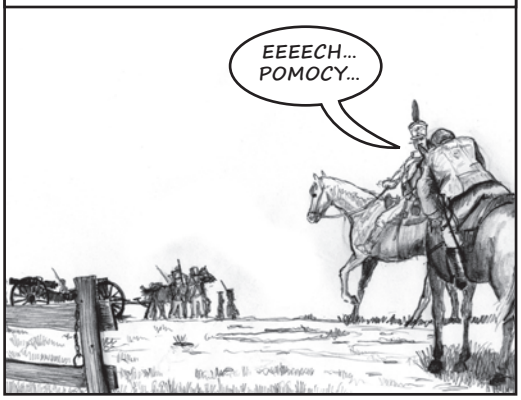

TOWARZYSZĄCY MARSZAŁKOWI CARSCY OFICEROWIE, ZADECYDOWALI O POWROCIE CHOREGO KUTUZOWA DO BOLESŁAWCA.

NA KWATERĘ MARSZAŁKA WYBRANO DOM HANDLARZA SOLĄ, MAJORA VON MARK, PRZY ULICY MIKOŁAJSKIEJ.

KUTUZOWA ULOKOWANO W POKOJU NA PIĘTRZE. SPROWADZENI LEKARZE ROBILI, CO MOGLI, LECZ STAN CHOREGO BYŁ BARDZO CIĘŻKI...

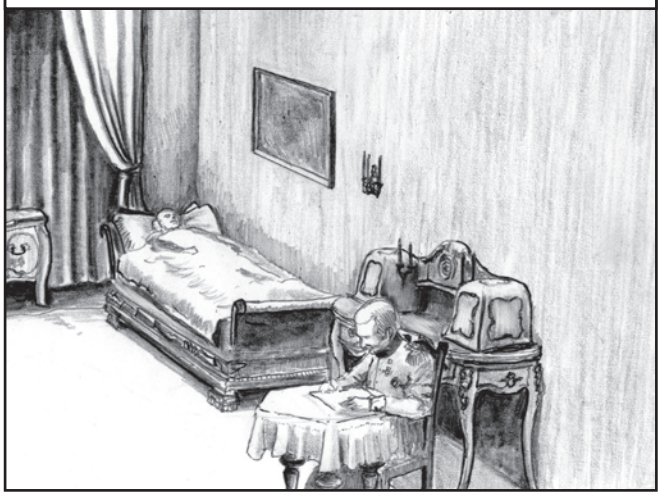

ZABIEGI LEKARZY NIE PRZYNOSIŁY REZULTATÓW, STAN KUTUZOWA STALE SIĘ POGARSZAŁ. DO BOLESŁAWCA PRZYBYLI NAWET NADWORNI LEKARZE KRÓLA PRUSKIEGO – FRYDERYKA WILHELMA III I CARA ROSYJSKIEGO – ALEKSANDRA I, LECZ NAWET ONI NIE BYLI W STANIE POMÓC.

ABY HAŁAS PRZEJEŻDŻAJĄCYCH WOZÓW NIE PRZESZKADZAŁ CHOREMU, MIESZKAŃCY MIASTA WYŁOŻYLI SŁOMĄ SĄSIADUJĄCE Z BUDYNKIEM ULICE.

OGROMNE ZAANGAŻOWANIE I WYSIŁKI LEKARZY NIC NIE DAŁY, ROSYJSKI MARSZAŁEK, MICHAIŁ KUTUZOW UMARŁ 28 KWIETNIA 1813 ROKU W SWOJEJ BOLESŁAWIECKIEJ KWATERZE.

CIAŁO ZMARŁEGO ZOSTAŁO ZABALSAMOWANE, A USUNIĘTE WÓWCZAS WNĘTRZNOŚCI WŁOŻONO DO METALOWEJ SZKATUŁY I POCHOWANO NAPRZECIW KAPLICY ŚW. ANNY W BOLESŁAWICACH. ZŁOŻONO JE W MIEJSCU, Z KTÓREGO CHORY KUTUZOW MUSIAŁ ZAWRÓCIĆ DO MIASTA. NIEDŁUGO POTEM USTAWIONO TAM POMNIK KU CZCI MARSZAŁKA. 9 MAJA 1813 ROKU KONDUKT ŻAŁOBNY, ŻEGNANY PRZEZ MIESZKAŃCÓW, ŻOŁNIERZY PRUSKICH I ROSYJSKICH, WYRUSZYŁ W DROGĘ DO SANKT PETERSBURGA, GDZIE W SOBORZE KAZAŃSKIM ZŁOŻONO CIAŁO I SERCE MARSZAŁKA.

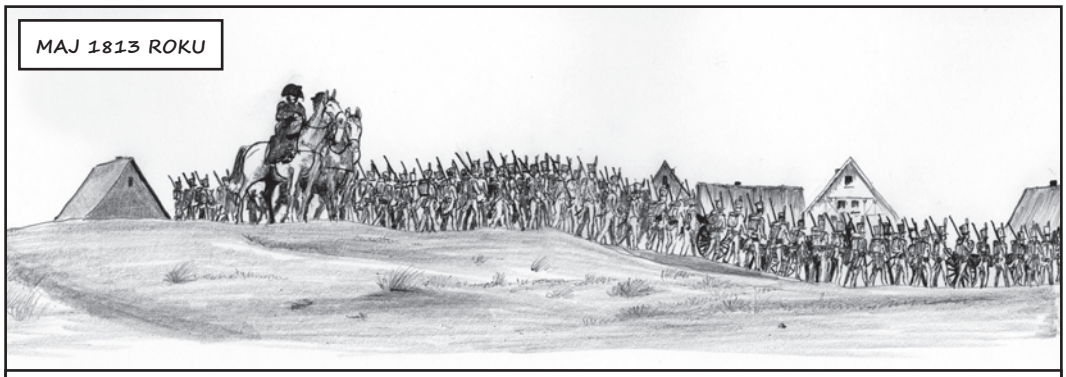

NAPOLEON SZYBKO ODBUDOWAŁ ARMIĘ. W MAJU 1813 ROKU JEGO WOJSKA ODNIOSŁY DWA ZWYCIĘSTWA NAD KOALICJĄ POD LÜTZEN I BAUTZEN. UDAŁY SIĘ W POŚCIG ZA SPRZYMIERZONYMI SIŁAMI PRUSKIMI I ROSYJSKIMI. DROGA ODWROTU WOJSK KOALICJI BIEGŁA NA ŚLĄSK I TYM SAMYM, PODĄŻAJACE ZA NIMI WOJSKA NAPOLEOŃSKIE, PONOWNIE WKROCZYŁY NA ŚLĄSKĄ ZIEMIĘ...TAK JAK KILKA LAT WCZEŚNIEJ W 1806 ROKU...

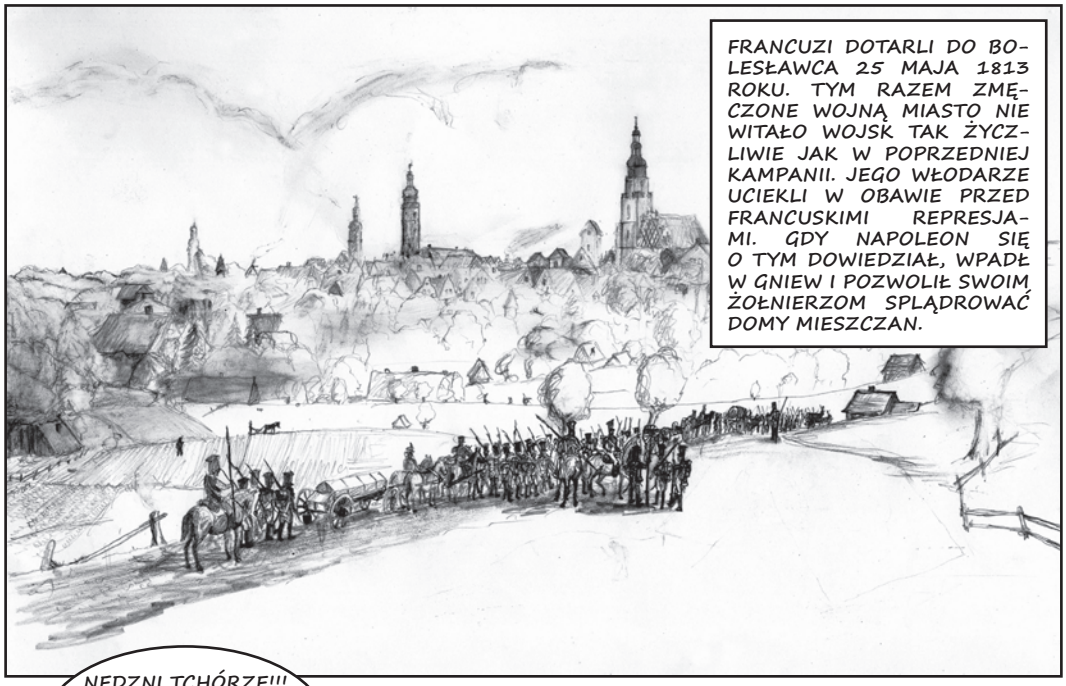

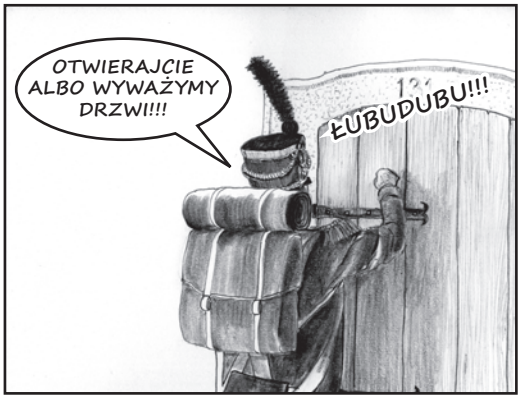

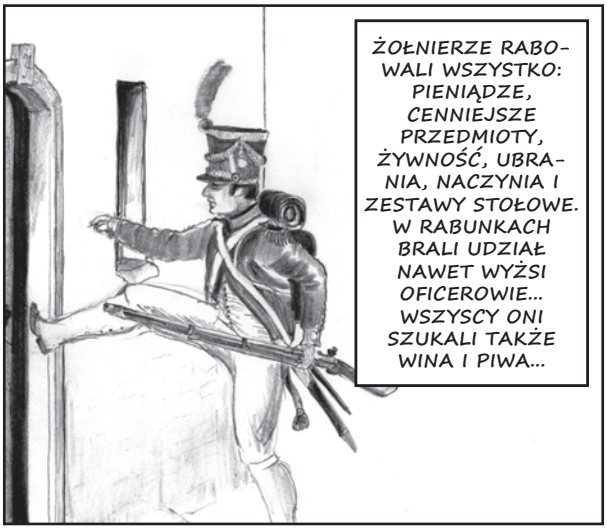

W BOLESŁAWCU NAPOLEON NA KRÓTKO URZĄDZIŁ SWOJĄ KWATERĘ GŁÓWNĄ. STĄD WYSŁAŁ WIELE LISTÓW DO SWOICH PODWŁADNYCH.

OD CZERWCA DO SIERPNIA 1813 ROKU W MIEŚCIE STACJONOWAŁ GARNIZON WOJSK NAPOLEOŃSKICH. PODCZAS TRWAJĄCEGO ROZEJMU, BOLESŁAWIEC PRZYGOTOWYWANO DO OBRONY.

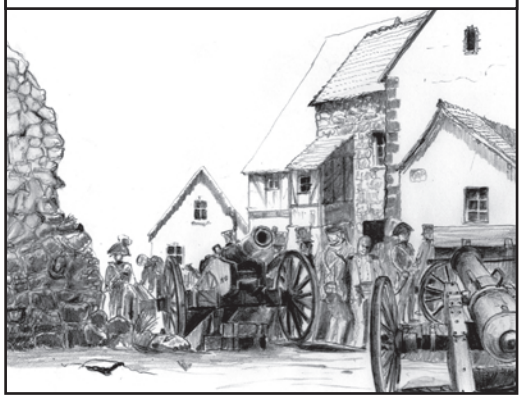

PODCZAS PRAC FORTYFIKACYJNYCH, PROWADZONYCH POD NADZOREM MARSZAŁKA MARMONTA, POGŁĘBIONA ZOSTAŁA FOSA MIEJSKA, ZBUDOWANO TAKŻE PALISADY I STANOWISKA DLA ARTYLERII. NA POLECENIE NAPOLEONA, DOWÓDCA SAPERÓW FRANCUSKICH Z VI. KORPUSU, MAJOR CONSTANTIN PRZYGOTOWAŁ PLAN OBRONY MIASTA.

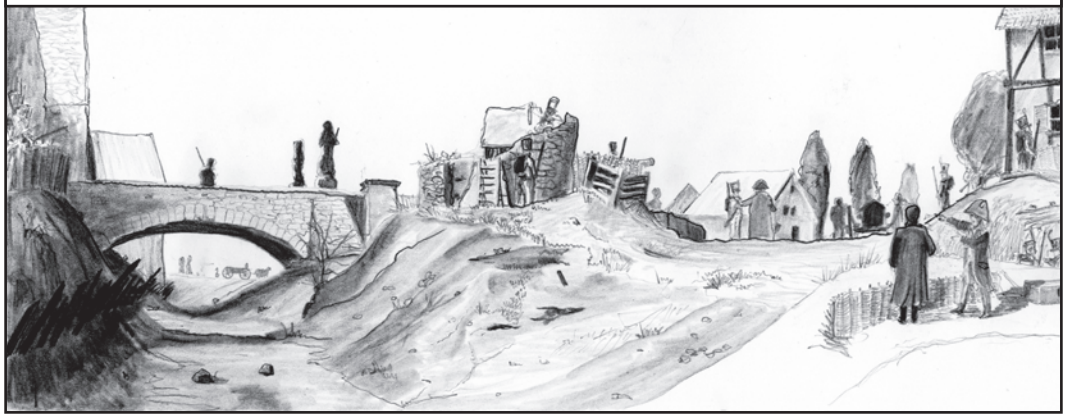

15 SIERPNIA 1813 ROKU, ODDZIAŁY KOALICJI ROZPOCZĘŁY DZIAŁANIA WOJENNE PO DWUMIESIĘCZNYM OKRESIE ZAWIESZENIA BRONI. FRANCUZI POCZĄTKOWO WYCOFALI SIĘ ZA BÓBR, JEDNAK STANOWCZY ROZKAZ NAPOLEONA SPOWODOWAŁ, ŻE PRZESZLI DO NATARCIA. ROZPOCZĘŁY SIĘ WALKI O BOLESŁAWIEC, A PO WYPARCIU ROSJAN Z MIASTA, ŻOŁNIERZE NAPOLEOŃSCY PRZYPUŚCILI ATAK NA FOLWARK „PRÓG", GDZIE STAŁY ROSYJSKIE ARMATY I PIECHOTA...

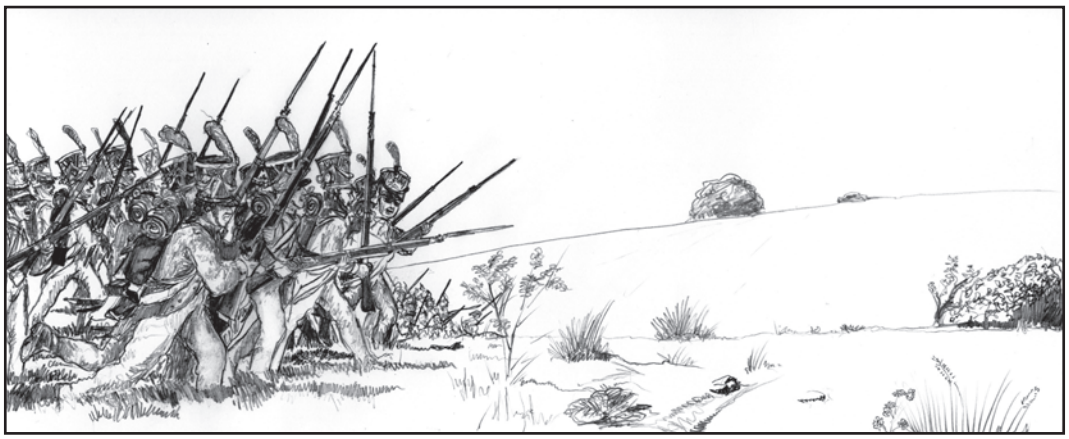

DYNAMICZNY ATAK FRANCUZÓW SPOWODOWAŁ ZAMĘT W SZEREGACH ROSYJSKICH. DYM PROCHOWY Z ARMAT I KARABINÓW, OGRANICZYŁ WIDOCZNOŚĆ ŻOŁNIERZOM OBU STRON... CHWILĘ PÓŹNIEJ STANĘLI NAPRZECIW SIEBIE, TWARZĄ W TWARZ...

PO WYSTRZELENIU ZAŁADOWANEJ BRONI...

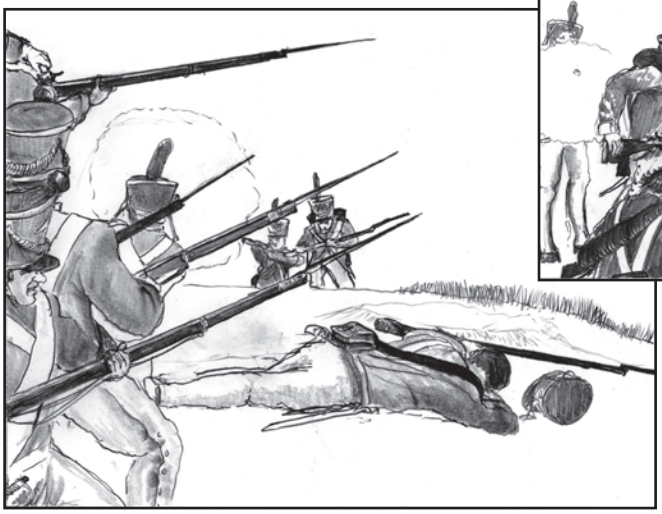

...DOSZŁO DO WALKI WRĘCZ...

NIEBAWEM STARCIE PRZENIOSŁO SIĘ DO ZABUDOWAŃ FOLWARKU PRÓG...POWOLI ROSJANIE BYLI WYPIERANI Z ZABUDOWAŃ...

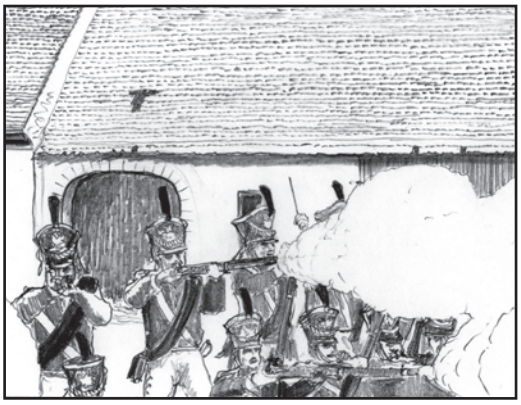

FRANCUZI WYGRALI STARCIE O FOLWARK I ZDOBYLI WZGÓRZE, NA KTÓRYM SIĘ ZNAJDOWAŁ. W ICH RĘCE DOSTALI SIĘ JEŃCY ROSYJSCY I KILKA ARMAT. ROSJANIE I PRUSACY ZAŚ, WYCOFALI SIĘ W KIERUNKU LEGNICY. W TYM CZASIE CESARZ NAPOLEON WYGRAŁ BITWĘ POD LWÓWKIEM I FRANCUZI RUSZYLI DO DALSZEGO NATARCIA. KORPUSY NAPOLEOŃSKIE, POD DOWÓDZTWEM MARSZAŁKA MACDONALDA, SKIEROWAŁY SIĘ NAD KACZAWĘ... NADCHODZĄCA BITWA, WYDAWAŁA SIĘ ŻOŁNIERZOM NAPOLEOŃSKIM ŁATWA... JUŻ CIESZYLI SIĘ Z WYGRANEJ...

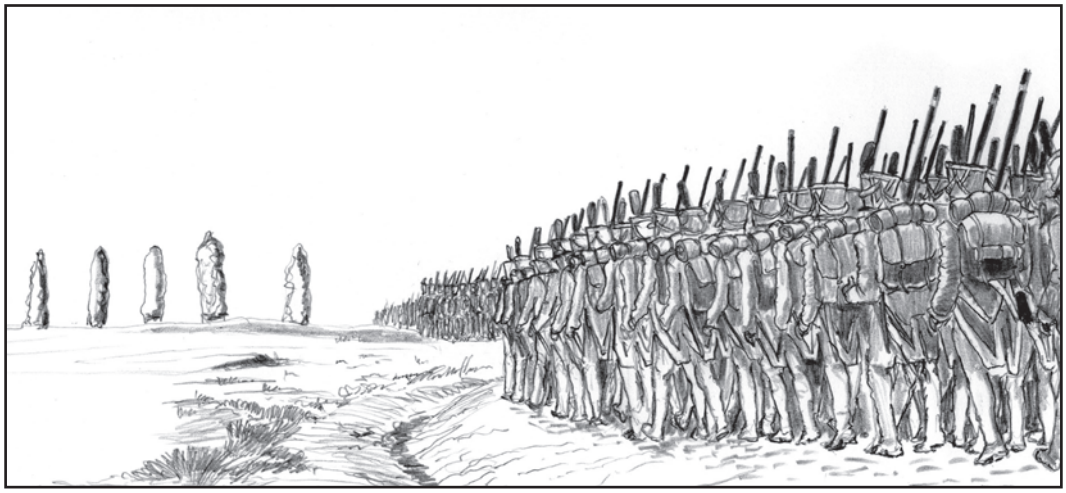

NIESTETY...PADAJĄCE DESZCZE, WEZBRANE RZEKI, A PRZEDE WSZYSTKIM BŁĘDY FRANCUSKIEGO DOWÓDZTWA, SPRAWIŁY, ŻE BITWA NAD KACZAWĄ ZOSTAŁA PRZEZ WOJSKA NAPOLEOŃSKIE PRZEGRANA. PRZEZ BOLESŁAWIEC ZACZĘŁY PRZECHODZIĆ ROZBITE ODDZIAŁY FRANCUSKIE...

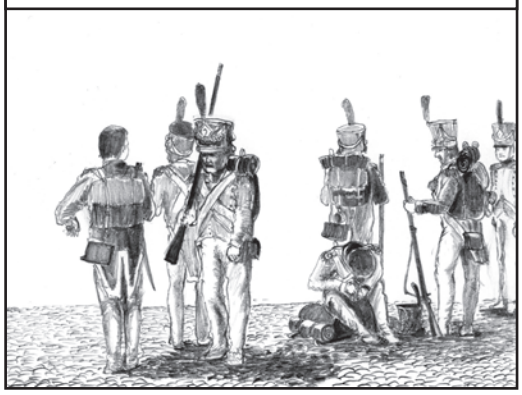

WYCOFUJĄCY SIĘ FRANCUZI ZNISZCZYLI BRAMY MIEJSKIE, WYSADZAJĄC JE W POWIETRZE. DESTRUKCJI CZĘŚCIOWO ULEGŁY TAKŻE MURY OBRONNE, KTÓRYCH JUŻ NIGDY NIE ODBUDOWANO.

ABY UMOŻLIWIĆ UPORZĄDKOWANIE SZEREGÓW, FRANCUZI MUSIELI ZATRZYMAĆ NA BOBRZE WOJSKA KOALICJI. ODDZIAŁY V. KORPUSU GENERAŁA LAURISTONA PRZYGOTOWYWAŁY SIĘ DO WALKI...
TRZEBA ZA WSZELKĄ CENĘ UTRZYMAĆ MOST, NASZE ODDZIAŁY ZA BOBREM POTRZEBUJĄ ODPOCZYNKU.
JEŚLI NAM SIĘ TO NIE UDA, MUSIMY ZNISZCZYĆ MOST.

DO ATAKU NA MOST PRZYGOTOWYWAŁY SIĘ WOJSKA ROSYJSKIE I PRUSKIE. NA LEŻĄCYCH NIEOPODAL RZEKI WZGÓRZACH SPRZYMIERZENI ROZSTAWILI ARTYLERIĘ...

DZIAŁA ROZPOCZĘŁY OSTRZAŁ FRANCUSKICH ODDZIAŁÓW BRONIĄCYCH MOSTU. PIECHOTA KOALICJI RUSZYŁA DO NATARCIA...

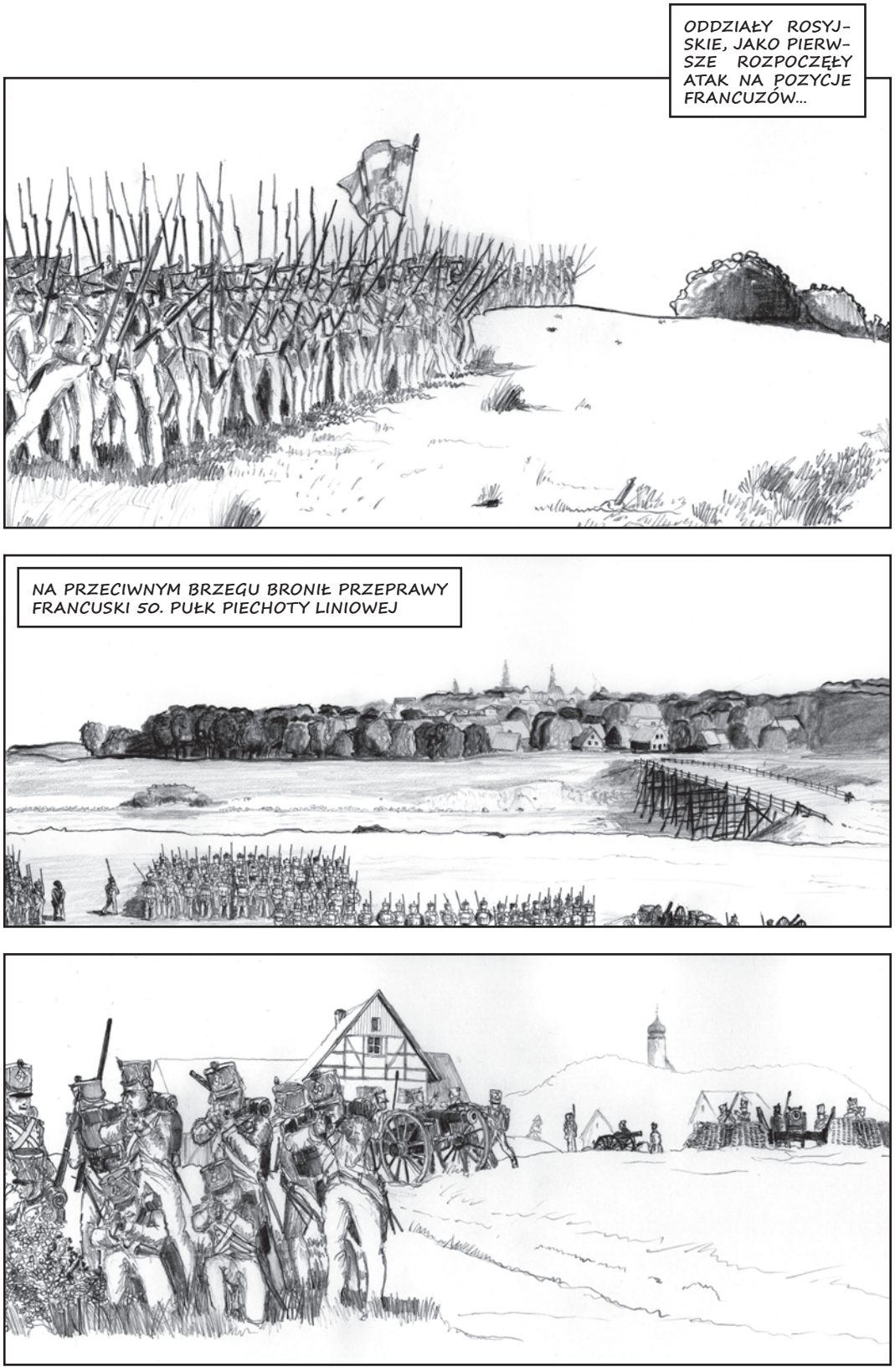
ODDZIAŁY ROSYJSKIE, JAKO PIERWSZE ROZPOCZĘŁY ATAK NA POZYCJE FRANCUZÓW...
NA PRZECIWNYM BRZEGU BRONIŁ PRZEPRAWY FRANCUSKI 50. PUŁK PIECHOTY LINIOWEJ

FRANCUZOM UDAŁO SIĘ ZNISZCZYC CZĘŚĆ MOSTU ZA POMOCĄ ARTYLERII, RESZTĘ PODPALILI...

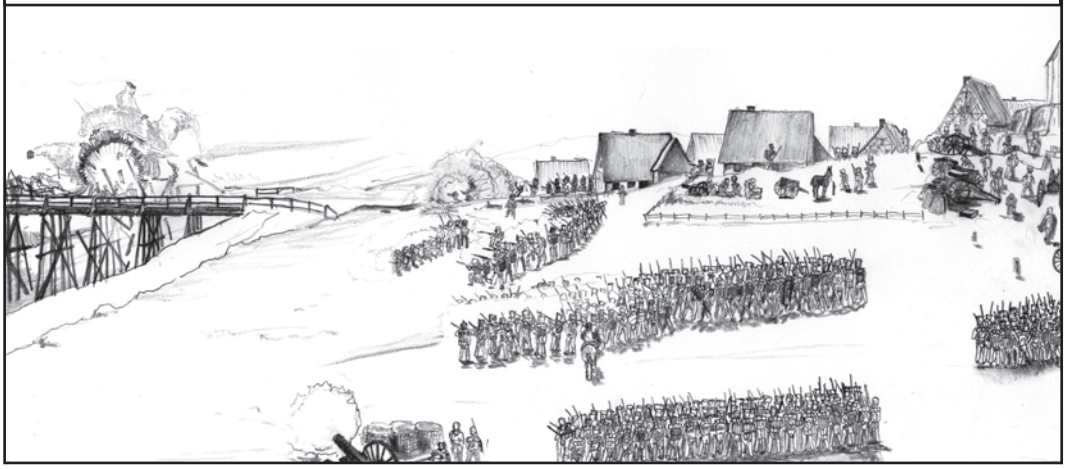

MORDERCZY OSTRZAŁ POWODOWAŁ OGROMNE STRATY PO OBU STRONACH...

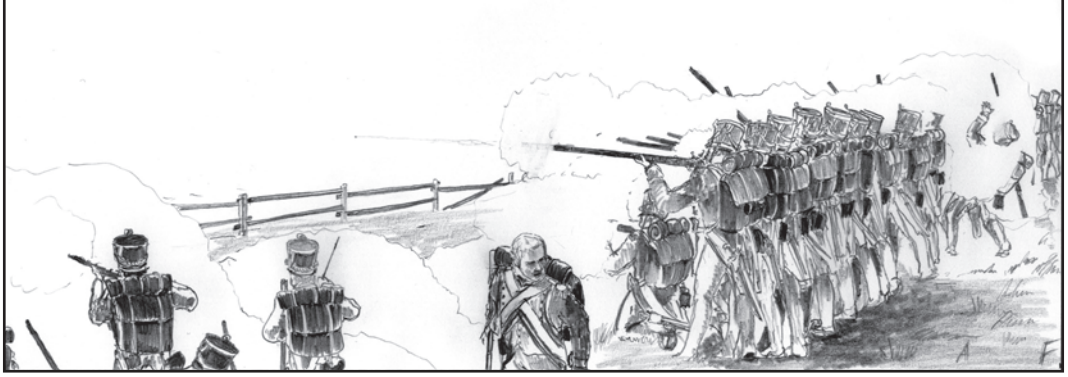

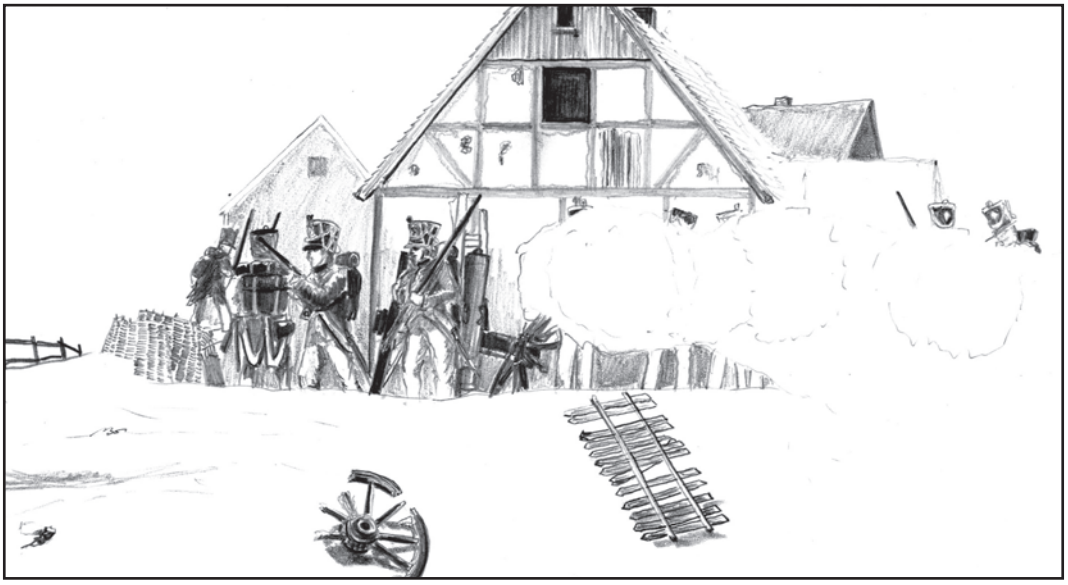

MOST ZOSTAŁ ZNISZCZONY. ODDZIAŁY KOALICJI ZATRZYMAŁY SIĘ NAD BOBREM. RUSZYŁY W POŚCIG ZA FRANCUZAMI DOPIERO NASTĘPNEGO DNIA, GDY NAPRAWIONO PROWIZORYCZNIE PRZEPRAWĘ.

KORZYSTAJĄC Z CHWILOWEJ PRZERWY W DZIAŁANIACH WOJENNYCH, FRANCUZI WYCOFALI SIĘ ZA KWISĘ, A PÓŹNIEJ ZA NYSĘ ŁUŻYCKĄ.
NIGDY WIĘCEJ JUŻ WOJSKA NAPOLEOŃSKIE NIE POWRÓCIŁY NA ŚLĄSK.

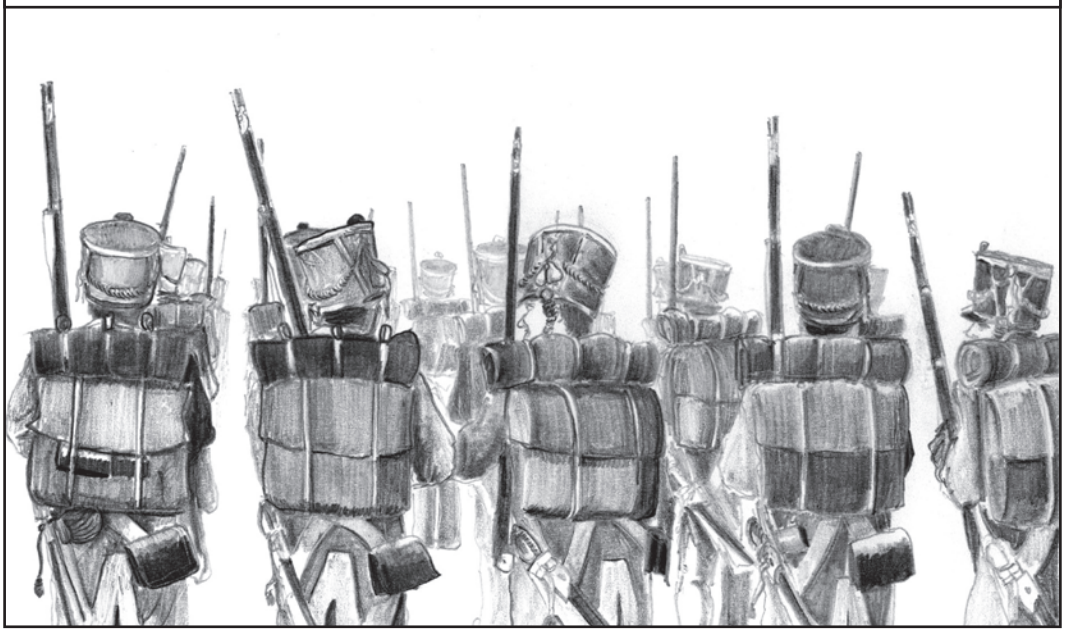

K O N I E C

POSTACIE HISTORYCZNE W KOMIKSIE

Rozalia von Bonin, z domu Hoffmann – ur. 2 lutego 1781 roku. Była żoną pruskiego oficera sztabowego Heinricha von Bonin, który posiadał majątek ziemski w miejscowości Łąka. W lutym 1807 roku przyczyniła się do pojmania francuskiego generała Bruna i odebrania mu znacznej sumy pieniędzy. Udała się w kierunku Kłodzka do księcia pszczyńskiego, który pełnił w tym czasie funkcję zwierzchnika wojsk pruskich na Śląsku. Chciała, aby ten wysłał jeden z oddziałów w celu zebrania, należnych królowi pruskiemu, pieniędzy z kasy miejskiej. Przydzielono jej 70 kawalerzystów pod dowództwem poruczników: Schradera i Fischera, którzy dotarli w okolice Lwówka. Ostatecznie Rozalia von Bonin do Bolesławca wjechała jedynie w eskorcie porucznika Schradera i czterech żołnierzy. Niespodziewanie dla niej i jej towarzyszy, do Bolesławca przybył napoleoński oficer, który szukał noclegu dla francuskiego generała Bruna. Został pojmany i uwięziony przez towarzyszących Rozalii, pruskich żołnierzy. Prusacy wraz z panią Bonin, udali się następnie do generała Bruna, który widząc przewagę przeciwników, na znak poddania się, oddał szpadę. W ręce żołnierzy pruskich wpadło ponad 70 000 talarów z francuskiej kasy przewożonej przez generała, które przejął jeden z żołnierzy – kapral Schmidt. Generał Brun musiał również złożyć pisemne potwierdzenie przejścia do niewoli, co było dla ówczesnego wysokiego oficera ogromnym dyshonorem. Rozalia von Bonin zmarła 27 grudnia 1841 roku.

Jean-Antoine-Alexandre Brun (Le Brun) – ur. 15 kwietnia 1761 roku – francuski generał brygady, baron cesarstwa, odznaczony Komandorią Legii Honorowej w 1805 roku. Swoją karierę wojskową rozwinął w armii rewolucyjnej, dowodząc półbrygadami piechoty lekkiej. Wziął udział w kampanii egipskiej Napoleona w latach 1798-1801, podczas której dowodził nawet cytadelą w Kairze (1798). W dniu 10 lutego 1807 roku, został oficjalnie mianowany generałem brygady i także tego dnia dostał się do pruskiej niewoli w Bolesławcu. W tym samym roku dowodził brygadą w Korpusie Obserwacyjnym Wybrzeża Oceanu. Następnie walczył w Hiszpanii, po powrocie w 1809 roku, przydzielono go do kwatery głównej Wielkiej Armii. W następnych latach pełnił funkcje we francuskich okręgach wojskowych. Podczas kampanii 1812 roku był gubernatorem Piławy, a następnie Grodna, które ewakuował w grudniu tego roku. Kampanię 1813 roku odbył jako dowódca 2. Brygady w 4. Dywizji Piechoty II. Korpusu marszałka Victora. Dostał się do niewoli pod Lipskiem. W 1814 roku wrócił do Francji, lecz nie wziął udziału w walkach podczas Stu Dni. Zmarł 4 grudnia 1826 roku.

Hieronim Bonaparte – ur. 15 listopada 1784 roku w Ajaccio – najmłodszy brat cesarza Napoleona I. Podczas kampanii na Śląsku 1806/07, był dowódcą korpusu wojsk sprzymierzonych, który został przekształcony na początku 1807 roku w IX. Korpus Wielkiej Armii. Jego oddziały składały się z dwóch dywizji bawarskich i jednej wirtemberskiej. Po traktacie w Tylży, został królem Westfalii i zasiadł na tronie w Kassel. Napoleon, jesienią 1807 roku, oddał bratu na służbę Legię Polsko-Włoską, późniejszą Legię Nadwiślańską, której oddziały tworzono od czerwca tego roku na Śląsku (Wrocław, Nysa, Prudnik, Biała). Hieronim nie miał takich zdolności jak cesarz, był słabym administratorem. Nieco lekkomyślny i rozrzutny, był często krytykowany za swoje decyzje. Podczas kampanii 1812 roku, cesarz powierzył mu dowództwo prawego skrzydła armii. Krytykowany przez Napoleona za opieszałość i umożliwienie wycofania się armii rosyjskiej Bagrationa znad granicy, samowolnie opuścił armię i wrócił do Westfalii. Na czele niewielkiej armii, brał udział w kampanii 1813 roku, gdy jednak dowiedział się o klęsce pod Lipskiem, opuścił kraj i udał się do Francji. Był u boku brata podczas Stu Dni. Po ostatniej abdykacji Napoleona, mieszkał w Królestwie Wirtembergii i w Austrii. Po latach wrócił do Francji, został marszałkiem. Zmarł w swojej posiadłości Villegenis pod Paryżem 24 czerwca 1860 roku.

Piotr Świderski – ur. 15 marca 1756 roku w Poznaniu – żołnierz I Rzeczpospolitej, mianowany kapitanem w 1794 roku. Po upadku powstania kościuszkowskiego udał się na emigrację na Wołoszczyznę, gdzie służył w Legii Polskiej. W 1797 roku, wstąpił do Legii Włoskiej (Legiony Dąbrowskiego). Służył w piechocie, następnie przeszedł do pułku jazdy legionowej, otrzymując stopień majora. Na początku 1807 roku dowodził pułkiem kawalerii legionowej, który przyprowadził z Włoch na Śląsk. Dowodził pułkiem podczas zwycięskiej bitwy z Prusakami pod Strugą k. Wałbrzycha, 15 maja 1807 roku, w której został ranny. Po utworzeniu Legii Polsko-Włoskiej, otrzymał awans na pułkownika i dowództwo 3. pułku piechoty Legii. W 1808 roku, przeniesiono go na pensję, lecz kilka lat później pod koniec 1813 roku, był w sztabie generała Jana Henryka Dąbrowskiego w Sedanie. Zmarł w Krakowie 19 września 1826 roku.

Michaił Iłłarionowicz Kutuzow, właściwie Goleniszczew-Kutuzow – ur. 16 września 1745 roku w Petersburgu. Służbę wojskową rozpoczął jako kadet w wieku 12 lat. Doświadczenie bojowe zdobywał w latach sześćdziesiątych XVIII wieku w Polsce, uczestnicząc w walkach wojsk rosyjskich przeciw konfederatom barskim. Następnie, walczył przeciw Turkom na Krymie. Jako wyróżniający się oficer, był adiutantem późniejszego feldmarszałka

Aleksandra Suworowa. Zasługi wojenne sprawiły, że Kutuzow pełnił funkcję gubernatora Krymu w 1789 roku. Podczas walk z Turkami został poważnie ranny, kula turecka przeszła mu przez skronie na wylot. Istniało prawdopodobieństwo całkowitej utraty wzroku, lecz dzięki wielkiemu szczęściu i zabiegom lekarskim, Michaił Kutuzow doskonale widział, mimo opadniętej powieki jednego oka. Podczas wojny polsko-rosyjskiej w obronie Konstytucji 3. Maja, Kutuzow dowodził korpusem operującym przeciwko wojskom polskim na Ukrainie. Jego postać jeszcze dzisiaj wzbudza wśród Polaków wiele emocji. Znany ze swojej wrogości do państwa polskiego, jest nazywany Polakożercą, mordercą Polaków itp. Generał Kutuzow po kilku latach opuścił służbę i został w 1801 roku gubernatorem Petersburga. Dopiero wojna Napoleona z Austrią w 1805 roku, spowodowała jego powrót do czynnej służby, jako dowodzącego armią idącą na pomoc Austriakom. Po przegranej bitwie pod Austerlitz został odsunięty przez cara. Aleksander I „przypomniał" sobie o starym generale w 1812 roku. Pod naciskiem dworu, car zgodził się, by Kutuzow objął komendę nad całą armią. Mimo stoczonych krwawych i przegranych przez Rosjan bitew, zachował dowodzenie, otrzymał też od cara tytuł księcia smoleńskiego. W początkach 1813 roku, wojska rosyjskie wkroczyły na tereny Księstwa Warszawskiego, Kutuzow w tym czasie był już feldmarszałkiem. W marcu 1813 roku marszałek wydał w Kaliszu proklamację, mającą zachęcić Niemców do walki z napoleońską Francją. Kutuzow, już wówczas schorowany, praktycznie przestał dowodzić, choć nadal towarzyszył armii. Do Bolesławca marszałek dotarł wraz z carem Aleksandrem I w dniu 18 kwietnia, po południu. Niedługo później, orszak carski ruszył w dalszą drogę, do Lubania. Początkowo Kutuzow wyjechał wraz z carem, jednak musiał zrezygnować z dalszej drogi z powodu wysokiej gorączki. Miejsce, z którego miał wrócić, znajduje się w dawnych Bolesławicach. Chory marszałek zatrzymał się w domu handlarza solą, Fryderyka von Mark. Chorobę dowódcy starano się jak najdłużej ukryć przed żołnierzami, wydając rozkazy w jego imieniu. Niestety wysiłki lekarzy na nic się zdały i wieczorem 28 kwietnia 1813 roku, o godzinie 21.35, feldmarszałek Michaił Goleniszczew-Kutuzow zmarł. Jego ciało zostało poddane zabiegom balsamującym, aby je przygotować do dalekiej drogi, do Petersburga. Wyjęte podczas balsamowania wnętrzności, włożono do małej cynowej trumienki i pochowano 8 maja nieopodal kaplicy Św. Anny w Bolesławicach. Następnego dnia ciało i serce marszałka wywieziono do Petersburga, tam złożono je w Soborze Kazańskim.

Napoleon Bonaparte – ur. 15 sierpnia 1769 roku w Ajaccio na Korsyce. Cesarz Francuzów. Karierę wojskową rozpoczął w armii królewskiej jako podporucznik artylerii w 1786 roku. Po wybuchu rewolucji, przyłączył się do niej. Wyróżnił się podczas zdobycia Tulonu, który był broniony przez rojalistów i oddziały angielskie w grudniu 1793 roku. Za zasługi został mianowany generałem brygady (6 lutego 1794 roku). Stłumił powstanie rojalistów 5 października 1795 roku, wykorzystując artylerię w starciach ulicznych, za co awansowano go do stopnia generała dywizji i mianowano dowódcą wojsk wewnętrznych. Następnie został dowódcą Armii Italii, którą zreformował i z którą odniósł szereg zwycięstw nad Austriakami i Piemontczykami. Wyprawił się z armią do Egiptu (19 maja 1798 r.). Następnie wrócił i przeprowadził zamach stanu 18 Brumaire'a (9-10 listopada 1799 roku). Został pierwszym konsulem. Ponownie pobił Austriaków i odzyskał północne Włochy, zawarł pokój z Austrią i Anglią. 2 grudnia 1804 roku, został koronowany na cesarza Francuzów. Pokonał Austriaków i Rosjan pod Austerlitz w 1805 roku, następnie Prusaków pod Jeną (1806 r.) i Rosjan pod Frydlandem (1807 r.). Wracając z Tylży, po zawarciu pokoju z Rosją i Prusami, po raz pierwszy przejeżdżał przez Bolesławiec w dniu 16 lipca 1807 roku, pomiędzy godziną 22 a 23. Następny raz gościł w mieście podczas przygotowań do wyprawy na Rosję, 29 maja 1812 r., cesarza powitały wówczas w Bolesławcu najwyższe władze rejencji legnickiej i powiatu lwówecko-bolesławieckiego. Ponownie Napoleon przejeżdżał przez Bolesławiec wracając z Rosji 13 grudnia 1812 roku, gdzie poniósł klęskę, w wyniku której armia napoleońska praktycznie przestała istnieć. Zatrzymał się wtedy na krótko w gospodzie „Pod Czarnym Orłem". Odbudował armię w pierwszych miesiącach 1813 roku i zaatakował wojska koalicji na terenie Niemiec, zwyciężył je pod Lützen i Bautzen, a następnie ruszył w kierunku Śląska. Podczas kampanii wiosennej 1813 roku, cesarz wraz ze swoimi oddziałami wkroczył do Bolesławca 25 maja. Zatrzymał się tu do ranka 27 maja, gdy wyruszył w kierunku Chojnowa i Legnicy. Ostatni raz cesarz był w mieście 7 czerwca 1813 roku. Napoleon, wracał wówczas do Drezna po podpisaniu zawieszenia broni w Pielaszkowicach i przenocował w Bolesławcu. W dalszą drogę ruszył następnego dnia, 8 czerwca. Po upływie terminu rozejmu wygrał bitwę pod Lwówkiem i Dreznem. Poniósł klęskę w bitwie narodów pod Lipskiem i wycofał się do Francji. Odniósł kilkanaście zwycięstw podczas kampanii 1814 roku we Francji, jednakże wobec przeważających sił koalicji, musiał abdykować. Otrzymał we władanie wyspę Elbę u wybrzeży Włoch. 1 marca 1815 roku wylądował we Francji i w tryumfalnym pochodzie dotarł do Paryża. 18 czerwca poniósł klęskę pod Waterloo i 22 czerwca abdykował po raz drugi. Zesłany został na wyspę Św. Heleny, gdzie przebywał pod strażą angielską, aż do swojej śmierci 5 maja 1821 roku. Jego szczątki sprowadzono do Francji w 1840 roku i pochowano w kościele Inwalidów w Paryżu.

WYDAWCA:

MUZEUM CERAMIKI W BOLESŁAWCU

PATRONAT:

GMINA MIEJSKA BOLESŁAWIEC

PARTNERZY PROJEKTU:

LANDESAMT FÜR ARCHÄOLOGIE

Freistaat SACHSEN

UNIWERSYTET PRZYRODNICZY WE WROCŁAWIU

MUZEJ MUSEUM BAUTZEN BUDYŠIN

STÄDTISCHE MUSEEN ZITTAU

EUREGIOKOM PIEŃSK
EUROREGIONALNE CENTRUM KULTURY I KOMUNIKACJI

ISBN: 978-83-64757-41-9 | Bolesławiec, 2021 (wydanie II)

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY